

Genetyczne redagowanie może zniszczyć ludzkość

10 marca 2016

Inżynieria genetyczna to broń masowego rażenia. Taką opinię wyraził dyrektor Wywiadu Narodowego USA James Clapper w swoim corocznym raporcie na temat ocen zagrożenia dla ludzkości.

Technologie inżynierii genetycznej CRISPR, które zamieniają metodę wprowadzenia genomu, w razie nieprawidłowego wykorzystania mogą stać się czymś podobnym do broni masowego rażenia.

Powodem dla takich wniosków stała się informacja oraz prognozy CIA, NSA i innych służb specjalnych Stanów Zjednoczonych. O ile dla wdrożenia genomu potrzebna była droga i szeroka infrastruktura laboratoryjna, to dla pracy z narzędziami CRISPR wszystko niezbędne można kupić przez internet i kosztować to będzie nie więcej niż 60 dolarów.

Według słów Iriny Jermakowej, doktor nauk biologicznych, i międzynarodowego eksperta ds. bezpieczeństwa ekologicznego i spożywczego, tego typu technologia może doprowadzić do stworzenia zupełnie nowych organizmów. „To, że taka modyfikacja może doprowadzić do stworzenia broni masowego rażenia podkreślali niejednokrotnie i rosyjscy naukowcy, i zachodni. Inna prawda, że nie byli słyszani ani wysłuchani. Im przeszkadzano wszelkimi sposobami, aby nie kontynuowali swoich badań” – powiedziała Irina Jermakowa.

Uważa ona, że aktywne stosowanie technologii CRISPR może zniszczyć całą biosferę Ziemi. „Kiedy prowadziliśmy swoje badania, to sprawdzaliśmy genetycznie modyfikowaną soję, która jest bardzo rozpowszechnionym produktem żywnościowym. Ku naszemu przerażeniu odkryliśmy, że prowadzi ona do bezpłodności. I proszę sobie wyobrazić, że nastąpi szeroka produkcja zmienionych roślin, warzyw, owoców i innych.

Wszystko to doprowadzi do globalnej bezpłodności żywych organizmów. To de facto zniszczenie biosfery planety. I to niebezpieczeństwo jest wysokie. A ponieważ nie poddaje się kontroli, nikt nie może z pewnością powiedzieć, kto, gdzie i co będzie robić. De facto uruchamia się mechanizm samozagłady, zniszczenia ludzkości” – powiedziała biolog.

Zwróciła także uwagę na to, że nie da się zmienić genów bez śladu. „Zredagowanie tak, aby nie było śladów, jest niemożliwe. Co to jest gen? To program, ty go zredagowałeś, ale kiedy zmieniasz jeden gen, to wywierasz wpływ na inne. I wszystko od razu zaczyna się zmieniać. Wyobraźcie sobie domek z pudełek od zapałek, postanowiłeś zredagować jedno pudełko, a wszystkie pozostałe też się przesuną” – podsumowała Irina Jermakowa.

Źródło: pl.SputnikNews.com